



Nr. 60.

Przedpłata w Poznaniu:
kwartalnie 1 marka, półrocznie 36 fen.,
z odroczeniem do końca I kw. 36 fen.,
WIELKOPOLANIN wychodzi co tydzień.

Poznań, niedziela 14 marca 1897

Przedpłata na pocztach:
kwartalnie 1 marka.
INSERTY od wiersza drobnego 26 fen.
REKOPISOW się nie zwraca.

Rok 15.

REDAKCJA „Wielkopolanina”: Wielkie Garbary 50. — EKSPEDYCJA: ul. Wodna 15, w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

Spółki gorzelnicze dla drobniejszej posiadłości.

Sumiennie i jasno opracowany referat pana Swinarskiego z Dopiewa, pouczył nas chyba dostatecznie, co potrzeba uczynić przy założeniu „spółki gorzelniczej” wogóle, dał nam też wyraźny obraz, jakie warunki są potrzebne, aby spółka mogła prosperować. Naszą rzeczą jest teraz wyjaśnić rezolucją podaną w numerze 58 naszego pisma. Dla lepszego zrozumienia powtarzamy ją:

„Komisya uznaje w zasadzie pożyteczność gorzelń spółkowych, zaleca ich tworzenie dla gospodarstw kilkuset morgowych i większych, odradza zaś stanowczo od zakładania gorzelń spółkowych li tylko opartych na drobnych gospodarstwach dla trudności technicznych i praktycznych. (Rozumie się tu gospodarstwa niżej 100 mórg). Gdyby jednakowoż miały być gdziekolwiek wyjątkowo korzystne warunki do przeprowadzenia projektu, zaleca się interesentom udać się zawsze po poradę do Patronatu. Dyrekcya Tow. Gorzelników oświadcza swą gotowość służenia wszelkimi informacjami.”

Pożyteczność gorzelń wogóle wykazał nam referat pana Swinarskiego, możliwość prosperowania „spółek gorzelniczych” dla średniej własności wykazuje nam przykład gorzelni w Nakle. Do gorzelni tej należy około 4000 mórg arealu, który jest w ręku dziesięciu członków, przypadłoby na każdego właściciela 400 mórg w przecięciu. Być może iż w rzeczywistości stosunek obszaru mórg jest inny, może należeć do owej gorzelni 3 właścicieli z obszarem po tysiąc mórg, jeden z obszarem 500 morgowem, a 6 takich, którzy razem mają 500 mórg, a więc każdy z nich niżej 100 mórg. W żadnym razie jednak powiedzieć nie można, aby gorzelnia ta była oparta na drobnej własności, jest to raczej gorzelnia oparta na własności większej, do której przytuliło się kilku mniejszych właścicieli.

Przy tego rodzaju gorzelni ryzyko jest o wiele mniejsze. Główny kapitał dają więksi właściciele, mniejsi biorą zazwyczaj mały udział od 500 do 1000 marek, który zazwyczaj spłacają ratami.

Taki rodzaj przystępowania do spółki, jest dogodny, bo gospodarz mniejszy nie potrzebuje zaciągać pożyczki na grunt, lecz z dochodów swych może upłacać akcyą.

Gdzie więc są takie warunki, to jest gdzie jest większa własność, która chce postawić gorzelnię i daje większą część kapitału, tam gospodarze mogą śmiało przystąpić, dodając udziały swoje 500 lub 1000 markowe. W tym razie nie obciążają przynajmniej od razu swej ziemi większym ciężarem, który w razie lat niepomyślnych mógłby ich zrujnować, lubo nie jest wcale wykluczonem, aby nie ponieśli szkód znacznych w razie bankructwa Spółki. Gdzie jest polska większa własność, która zamierza urządzić gorzelnię na spółkę z włościanami, tam mogą oni bez wahania przystąpić. Mają bowiem od razu pewność, że obrady toczyć się będą w ich języku, administracja będzie złożona z Polaków, a więc łatwo się będzie można porozumieć, książki będą prowadzone w języku polskim, w ogóle wszystko

będzie jasne, a przy znanej bystrości naszego włościanina i przy znanym jego owczarskim rozumie nie trudno mu pewno będzie pojąć zasady całego interesu.

Inna rzecz jest, gdzie głównym przedsiębiorcą jest niemiecki właściciel. Tam wszystko dziać się będzie w języku niemieckim, administracja będzie niemiecka, książki tak samo — a nasz włościanin, mimo całej swej bystrości, będzie jak tabaka w rogu. Na zebraniach spółki będzie siedział prawdziwie, jak na niemieckiem kazaniu, gdy go wybiorą do rady nadzorczej, lub do jakiej komisji rewizyjnej będzie patrzył jak pewne pocziwe stworzenie na malowane wrota i głową musi na wszystko kiwać, będzie po prostu „kiwaczem”.

Nato, gdybym bym włościaninem, nie zgodziłbym się nigdy — jeżeli dają moje pieniądze i mój produkt, to też chcę wiedzieć, co i jak się dzieje. — Dla tego, jeżeli włościanie w jakiej okolicy chcą przystąpić do jakiejś spółki, czy to gorzelniczej, czy to mleczarskiej, młynarskiej itd., w której Niemcy pierwsze skrzypce grać będą, **nieodzownym** warunkiem jest, mieć pomiędzy sobą przynajmniej dwóch mężów, którzyby znali się na rzeczy gruntu i byli tyle bystrzy, aby nie dali się ładaczem zbyć. Jeżeli takie warunki są, nieodradzamy od przystąpienia do spółki w formie wyżej podanej, jeżeli zaś takich warunków niema, to ograniczyć się tylko do zakontraktowania dostawy produktów do gorzelni. — Stosunek więc dostawców do gorzelni byłby taki, jak dostawcy buraków do cukrowni.

Pokazuje się więc, że pierwsza część rezolucyi, która doradza zakładanie gorzelń spółkowych dla większej własności jest słuszną.

Rozejrzyjmy się w drugiej części rezolucyi odradzającej zakładanie gorzelń dla drobnej własności z zastrzeżeniem, że można ją w danym razie założyć, jeżeli są wyjątkowo korzystne warunki.

Jakież to mają być te wyjątkowo korzystne warunki? Mówimy tu o wielkich wsiach gospodarskich, w których właściciele mają dostateczny obszar, aby bez koniecznego dokupna produktów z po za wsi utrzymać gorzelnię. Oprzyjmy nasze rozumowania na przykładzie. Przypuśćmy, że jest wieś z dostateczną obfitością wody, z dobrą komunikacją, zamieszkała przez trzydziestu gospodarzy. Na każdego z nich przypada 100 mórg obszaru jako własność, wynosi to ogółem 3000 morgów; obsadza się ziemniakami 6 część arealu, to jest 500 morgów — z tego obszaru powinno być 30,000 ctr. kartofli. Otóż w takim razie, jeżeli jest w kieszeni potrzebna gotówka, można śmiało przystąpić do budowy gorzelni, w której przy dwóch razach dziennie można robić zacierę z 50 ctr. ziemniaków, czyli 100 ctr. dziennie przez 225 dni; to jest od 1 października do połowy maja. Produktu zużyłoby w tym czasie na gorzelnię 22,500 ctr., do obsadzenia obszaru ziemniakami 5000 ctr., a pozostałe 2000 ctr. — gospodarz każdy może zużyć jak chce. Gospodarze mieszkający razem, mają możność porozumienia się, nadzoru, odstaw i dostaw. Oto są wyjątkowo korzystne warunki. Rachunek ten można zmniejszyć aż do liczby dziesięciu gospodarzy z obszarem 1000 mórg.

Inaczej rzecz się przedstawia, gdy tych 30 gospodarzy jest rozrzuconych na przestrzeni 3 mil. Jakież nastąpiłyby swary, jakie zażości do tych, co mieszkają tuż przy gorzelni, jakież musiałyby nastąpić podejrzenia, że gorzelnik przestający z tym lub owym gospodarzem uwzględnia go więcej niż innych, notując mu lepszy procent mączki przy kartoflach, dając mu więcej wywaru itd. itd.

Jeżeli zaś kilka wiosek składałoby się na gorzelnię, ileż to kłótni wynikłoby o to, w której wiosce ją założyć.

Dalej zachodzi pytanie, czy fabrykant udzieliłby dogodnego kredytu, dla 30, a choćby tylko dla dziesięciu współwłaścicieli. Inna bowiem rzecz mieć do czynienia z dwoma lub trzema większymi właścicielami i kilku mniejszymi, inna zaś z trzydziestu drobnymi. Gdyby naprzykład nie chciano rat na maszyny spłacać? Ile to procesów musiałby fabrykant prowadzić? A pytanie, czy przy rozprężeniu, które niewątpliwie powstałoby przy ciągłych drobnych zawłasciach, fabryka taka z pożytkiem mogłaby istnieć? — Oto najważniejsze i najgłośniejsze przyczyny, dla czego komisya odradza drobnej własności tworzenia gorzelń spółkowych.

Wreszcie raz jeszcze zalecamy, aby udawano się w tej sprawie do patronatu o poradę. Czciogodny pan Patron zna dokładnie stosunki i gospodarzy i okolicy — niejedną więc mógłby podać cenną radę i wskazówkę.

W sprawie nauki języka polskiego.

Prawie zbyt czułym zdaje się przypominać, iż przed trzema laty wydał minister oświaty reskrypt, według którego mają dzieci polskiej narodowości pobierać naukę języka ojczystego w dwóch średnich oddziałach po dwie godziny tygodniowo. Nie wchodzimy w to, czy szkolne władze ściśle się stosują do wydanego reskryptu, nie wchodzimy w to, czy panowie nauczyciele postępują według tego reskryptu. Jak się ta sprawa ma, wyjaśnialiśmy aż do znudzenia; te wszystkie trudności stawiane nam przez władze i przez panów nauczycieli, nie uchylają nas od obowiązku starania się, aby ten ministeryalny reskrypt wykonywano tak, jak brzmiał, a nie tak, jak się dzisiaj wychowawcom podoba.

Przez przeciąg lat trzech pisały wszystkie polskie pisma bez wyjątku o tym reskrypcie, podawano setki sposobów, jak dojść do swych praw, jak zapewnić dzieciom naukę języka polskiego w szkole, napisano całe tomy odezów, artykułów i napomnień, tak że przypuszczać by można słusznie, iż chyba nie ma zakątka, w którym mieszka polska dusza i dziatwa polska, w którymby nie zastosowano się do tych upomnień, w którymby nie starano, skutecznie czy nieskutecznie, o zaprowadzeniu języka polskiego.

A jednak tak nie jest, są jeszcze ludzie, i to skądinąd „dzielne wiarusy,” głusi na te wołania, obojętni wobec najświętszego obowiązku względem dzieci swoich — są ludzie, którzy nie mogą się zdobyć na napisanie wniosku aby w szkole, we wsi zamieszkałej przez 24 rodzin polskich słusznych gospodarzy, uczono ich dzieci w języku ojczystym. Z tych 24 go-

spodarzy dobiero dwóch podało taki wniosek, a reszta śpi.

Najwięcej nas smuci, że ci gospodarze to nasi przyjaciele, że „Wielkopolanin“ nie jest im obcym. Słuchajcie obojętni, obudźcie się z tego snu, bo inaczej „Wielkopolanin“ was obudzi wypisując nazwę waszej wsi tłustemi czcionkami. A wiecie co to znaczy? O to cały świat polski dowie się, że jest jeszcze wielu włościan, którzy nie rozumieją, jaki skarb im dał Pan Bóg, dając im ten ich piękny język ojczysty, że są jeszcze włościanie, których „Wielkopolanin“ tak chwali, a którzy nie chcą, czy nie umieją cenić i strzedz tego skarbu!

Tylko nie wzdygajcie ramionami na naszą groźbę, tylko nie drwicie z niej. Wielkiego wam wstydu narobimy! Wszyscy na was palcami wskazywać będą. Pamiętajcie o tem, że „Wielkopolanin“ ma znowu jak za najlepszych lat przeszło 9,000 abonentów, a więc takich, co go czytają, najmniej 60,000, że to pismo nasze dociera nie tylko do wszystkich krajów europejskich, ale także i po za morze idzie, już tu wcale nie mówimy o tem, że czytają nas we Westfalii, na Śląsku i w Prusach Zachodnich. Staniecie tedy pod pod przykrym pręgierzem. I nam będzie przykro wymierzyć wam tę karę obywatelską, ale na niepoprawnych innej rady nie będzie.

Tymczasem nie wymieniamy jeszcze nazwy wsi, uderzamy tylko w stół, i bardzo jesteśmy ciekawi, ile się też nożyc odezwie? Niestety bowiem mamy obawę, iż oprócz tych, o których piszemy, jest jeszcze wielu innych, którzy tego obowiązku niedopełnili.

Tym, co niedopełnili obowiązku dajemy kilkotygodniowy termin na naprawę błędu, potem się dowiemy, czy groźba poskutkowała. Jeżeli nie będzie skutku, ogłosimy tych gospodarzy imiennie. Wiemy że utracimy ich przyjaźń, ale takich niedbałych przyjaciół mieć, nie wielka pociecha.

Wyborcy stronnictwa wolnomysłnego

niemieckiego odbyli w czwartek około godz. 9 wieczorem na sali Lamberta zebranie, na którym poseł ich stronnictwa, Jaekel, zdawał sprawę z czynności swych poselskich.

Przebieg obrad był dla nas wielkim moralnym pośrednictwem zwycięstwem, albowiem około 400 niezależnych od wszelkich wpływów rządowych obywateli dało publiczny wyraz przekonaniu, że ustaloną sławą prawa, panującego w państwie, (Rechtsstaat), jaką się Prusy dotychczas zawsze szczyciły, niesłuchanie została na szwank narażoną przez bezprzykładne machinacje hakatystów.

Zebranie otworzył lekarz dr. Friedlaender i po krótkim wyjaśnieniu o celu zebrania udzielił głosu posłowi Jaekelowi do sprawozdania z czynności poselskich.

Mówca złożył nasamprzód podziękę zebranym, że mu dali sposobność objawienia przekonania, a zastrzegł się zaraz na wstępie, że wszystko co zdziałał czynił z zupełnym porozumieniem ze swymi przyjaciółmi politycznymi.

Omówiwszy cztery najważniejsze sprawy zeszłorocznej sesji sejmowej: ustawę o pensjach nauczycieli, o pensjach sędziów, o kolejach trzeciorzędnych i o Izbach handlowych, oświadczył, że był także czynnym w Komisjach, a przytem własną interpelacją przyczynił się, że ministerstwo projekt ostatni ogrobleń Warty uznało za najodpowiedniejszy — a że od niego odstąpiono jest sprawą inną, której on na niniejszem zebraniu poruszać nie będzie.

Najważniejszym dla nas szczegółem na tem zebraniu było wygłoszenie przez mówcę przekonania, z jakim wystąpił w sejmie z zaznaczeniem, że ogół obywateli niemieckich wcale a wcale nie myśli się łączyć z prześladowcami żywiołu polskiego, pragnąc zupełnego spokoju w kraju i zgody. Wywoływanie i podtrzymywanie tej hecy przypisywał pruskiemu junkrom i karyerowiczom (Streber). Mówca oświadczył, że usposobienie Polaków w prowincji poznańskiej zna na wskroś i zareczyć może sumiennie, iż oni ani marzą o jakimkolwiek odrywaniu się od Prus gwałtem za pomocą rewolucji — z której Polacy dawno się wyleczyli. Skutkiem tego odezwania się jego w sejmie narażony był na najrozmaitsze zaczepki, nazwano go nawet odstępcą od sprawy niemieckiej, a przekonany jest, chociaż na to nie ma dowodów, że wszelkie zjadliwe zaczepki w gazetach hakatystycznych, natchnione są przez Bismarcka. Jeżeli zaś Bismarck uważał za potrzebne wziąć osobę posła Jaekla za przedmiot celem docinków, to i posłowi Jaekelowi służy

prawo odwetu. Uznaje on zasługi Bismarcka około Niemiec na polu politycznym zewnętrznym, ale zato potępić jest zniewolony wszelkie jego najniefortunniejsze, nawet zgubne dla państwa działania wewnętrzne. On to wyhodował socjalizm, a teraz niepokoi społeczeństwo i psuje zgodę obywatelską Niemców z Polakami.

Wspomniał dalej, że sztrebery pruskie w gazetach swych głosiły, iż wystąpienie jego w sejmie było spowodowane t. zw. geszeftem, albowiem on jest głównym akcyonariuszem „Towarzystwa ogrodu zoologicznego“. Wszystkie te podsuwania mu, że działał w interesie osobistym nazwał mową bezczelnem oszczerstwem (nichtswürdige Verläumdung). W końcu jeszcze wygłosił, że za swoją mowę polską (Polenrede) w sejmie otrzymał z wielu stron piśmienne oświadczenia wdzięczności od współobywateli Niemców — nawet od rodaków z pod panowania węgierskiego, którzy mu wyrazili podziękę i zarazem skargę, iż rząd pruski wystąpieniem swem przeciwko Polakom daje zły przykład innym narodom, upoważniając je niejako do traktowania w równy sposób Niemców w tych krajach osiadłych.

Przewodniczący zebrania dr. Friedlaender wyraził posłowi Jaekelowi w imieniu stronnictwa wolnomysłnych podziękę za godne obywatela wystąpienie w sejmie. Zgodnie z tem zapatrywaniem uchwalono rezolucją na cześć posła J., którą na zebraniu odczytano, a którą wszyscy jednomyślnie okrzykiem przyjęli. — Po uchwaleniu tej rezolucji zabierało głos jeszcze kilku, pomiędzy nimi p. Rudolf Wiese, który oświadczył, że występuje w imieniu robotników niemieckich. Postanowili oni osobnym adresem podziękować posłowi za mężne odezwanie się w Sejmie, ale od tego odstąpili, usłyszawszy o mającym odbyć się zebraniu. Co do własnej osoby zaznaczył, że rozdzielił się w Poznaniu, uczęszczał do szkoły katolickiej tutaj, żył zawsze w przyjaźni z współuczniwami polskimi, a dziś żyje tak samo z dorosłymi — mimoto pozostał dobrym Niemcem i tym zawsze będzie razem z rodakami. „My z Polakami zawsze sobie radę damy“ — były jego słowa — choćbyśmy tutaj nie mieli ani wojska ani policji, a nie potrzebujemy wcale ani Tiedemannów, ani Kennemanów, bo my chcemy żyć w zgodzie, a przytem jednakże szanować prawa, jakie mają Polacy do swego języka i narodowości. „Man muss leben und leben lassen!“ — Za te słowa pozyskał pan W. przeciągle oklaski.

Zabrał jeszcze głos redaktor Wagner, który potwierdził, że zgadza się na wszelkie wywody mówców. — Tej gospodarki już mamy po same uszy! W prowincji poznańskiej junkrzy i karyerowicze wytworzyli hecę, a dał do niej powód stary burzyciel spokoju społecznego we Friedrichsruh do którego oni odbyli pielgrzymkę. On to jest głównym ich patronem. Niezależni obywatele niemieccy nie obawiają się Polaków, pokojowe współzawodnictwo niechaj okaże, kto zwycięstwo odniesie. W milczeniu przyznają to także hakatysci, którzy, jak się z podsluchanej rozmowy w pewnym tunelu restauracyjnym wykazało, sami przyznali, że pan Jäckel miał rację, ale że tego nie należało głosić publicznie (śmiech ogólny). W roku 1806 głoszono zasadę: Ruhe ist die grösste Bürgerpflicht, dzisiaj lud woła: Ruhe im Lande!

Drugi jeszcze redaktor pisma „Posener Zeitung“ p. Schiedt zabrał głos do krótkiego przemówienia i wygłosił, że dzieje narodowe stwierdziły, iż wszelkie ludy uciskane tem większy wyrabiają w sobie odpór, im ten ucisk jest gwałtowniejszym. Przyznajmy Polakom równe prawa, uczynmy ich szczęśliwymi w kraju, a czuć się będą zadowolonymi i wspólnie z nami, a zgodnie pracować będą nad dobrobytem i spokojem publicznym! — Prawdziwie złote słowa! Oby się sprawdziły.

Na tem kończymy sprawozdanie z tego wielce ważnego dla naszych stosunków zebrania, na którym sami obywatele niemieccy zgubne działania hakatyzmu tak wyraźnie i dobitnie potępił.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Rada państw związkowych za twierdziła nowy projekt o organizacji rzemiosł. (O projekcie tym rozpisaaliśmy się już dawniej dostatecznie, wykazując jego zalety i wady).

— Gazety niemieckie odgrażają się Grekom za to, że Grecy znieważają Niemców przebywających w Grecji. Powód nienawiści do Niemców jest jasny — Grecy wiedzą, że niemiecki okręt

dał pierwszy strzał do kreteńskich powstańców — dalej wiedzą równie dobrze, że to rząd niemiecki pierwszy ostro przeciw Grekom wystąpił.

Sprawy wschodnie. W Grecji panuje przekonanie, że starcia zbrojne z Turkami wybuchną jeszcze przed urzędowym wypowiedzeniem wojny. — Król już podobno wydał okrzętom greckim rozkaz do powrotu. Z Aten wysłano ponownie 300 wojska nad granicę turecką, w oddziale tym znajduje się też pułk następcy tronu greckiego. — Jedność mocarstw, o której tyle się rozpisyują, jest podobno tylko na papierze, — gdy się ma objawić, natychmiast zachodzą różnice zdań. Mocarstwa chcą dać jeszcze Grecji półtora dnia czasu, aby zastosowała się do życzeń mocarstw, potem ma nastąpić blokada Grecji, która pewno skończy się tylko blokowaniem portów kreteńskich. Na Krecie sytuacja coraz trudniejsza, umysły ludności, zawiedzionej w nadziejach połączenia się z Grecją coraz więcej wzburzone.

Z Ziemi Polskich. O programie kniazia Imeretyńskiego pisze Syn Otieczestwa odnośnie do poleconych księciu przez cara za drogokaz dwóch reskryptów do hr. Szuwałowa i Apuchtina: „Kniaź Imeretyński zamierza je pomieścić w jednej swej osobie, a my myślimy — mówi Syn Otieczestwa — że trudne zadanie jemu się uda, chociaż się przyznał, że jest nowicjuszem w dziale rządów cywilnych. Spodziewamy się, że koniec końcem nowy naczelnik kraju spełni trudne zadanie, skoro postanowił nie wyrzekać się spuścizny po swym poprzedniku, który po sobie pozostawił w kraju jasną pamięć. Nikt nie zdoła zaprzeczyć, że w krótkim czasie swego przebywania w Warszawie, hr. Szuwałow osiągnął świetne rezultaty. Dla swego programu zdołał on stworzyć rosyjskiemu rządowi podstawę w osobistościach wybitnych działaczy polskich. Wszyscy oni pojęli, że w Rosji spotykają nie wrogów, ale przyjaciół, ożywnych życzeniem, żeby żyć w zgodzie i dobrem porozumieniu z braterskim polskim narodem, na podstawie jego historycznych praw, jego języka i jego kultury. Takie zaufanie od razu pozyskało nam odsuwające się od nas serce więcej zgodnej i pracowitej części polskiego narodu, a ta z Warszawy poczęła odtąd obracać oczy od Krakowa i Wiednia do Petersburga. Znane zwycięstwo to jest najlepszą zdobyczą krótkotrwałego urzędowania hr. Szuwałowa. Miał on bacznie na uwadze zadowolenie sprawiedliwych dążeń polskich, ale zarazem i niewzruszoność rosyjskiej powagi w Królestwie Polskiem. Apuchtin przeciwnie w pierwszej linii dążył do utwierdzenia rosyjskich zasad w kraju, to też bardzo trudno pojąć, jak mógł żyć z sobą w zgodzie razem z powodu wzajemnie się wykluczających prądów“. Okoliczność tę tłumaczy St. Piet. Wiedomosti, że hr. Szuwałow bardzo niedługo był na urzędzie jenerał-gubernatora. Z czego wnosić można, że gdyby hr. Szuwałow dłużej był na wysokim urzędzie, zdaniem St. Piet. Wiedomostiej, byłby Apuchtin i tak musiał ustąpić.

Austria. Przy wyborach we Wiedniu ulegli socjalni demokraci a zwyciężyli antysemita i stronnictwo chrześcijańsko-socjalne.

Galicya. W Galicyi są wybory w pełnym biegu, socyalistom nie powodzi się tak, jak tego się spodziewali.

— Ofiarą rozkiełznanej agitacji wyborczej padł w Dawidowie pod Lwowem jeden z członków komisji wyborczej Popiel, tłum ubił go. Żandarmi musieli użyć broni, przyczem dwóch napastników poniosło śmierć.

Indyc. W mieście Bombaju i w okręgu bombajskim zapadło na dżumę ogółem blisko 15,000 osób, zmarło blisko 13,000. — W Bucharze zapadło dużo osób na chorobę, której objawy są podejrzane. Granica rosyjska obsadzona ścisłym kordonem wojska.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

* Walne zebranie Towarzystwa Czytelników Ludowych odbędzie się we wtorek, dnia 16 marca o godz. 12 w południe w hotelu francuskim. Porządek obrad: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie zarządu za rok 1896. 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 4) Wybór dwóch członków zarządu w miejsce wylosowanych. 5) Wnioski zarządu. 6) Wnioski członków. — Z szacunkiem Zarząd.

* Zwyczajne zebranie Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 b. m., wieczorem o godzinie 8 i pół w lokalu p. Adamskiego. Na porządku obrad wykład. Szanownych członków prosimy jak najuprzejmiej o liczne i punktualne przybycie. — Goście mile widziani. Zarząd.

* Zwyczajne zebranie wydziału szewskiego z łona Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 14 b. m., wieczorem o godzinie 8 w lokalu p. Dembińskiego. Na porządku obrad wykład i inne sprawy. Szan. członków prosimy o liczny udział. Goście mile widziani. Zarząd.

* „Jutrzenka“, Tow. wstrzemięźliwości, odbędzie zwyczajne zebranie w niedzielę, dnia 14 b. m. o godzinie 7 wieczorem na salce przy kościele Dominikańskim.

Na porządku obrad wykład X. Kościelskiego. Goście mile widziani. Zarząd.

* Miesięczne zebranie Towarzystwa czeladzi szewskiej w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 marca, o godzinie 8 wieczorem w gospodzie p. Matuszewskiego, ul. Szkolna nr. 5. Szanownych członków i kandydatów jak najuprzejmiej zaprasza Zarząd.

* Zwyczajne zebranie Kółka śpiewackiego Katolickiego Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 14 marca r. b. po południu o godzinie 1 i pół w lokalu p. Dembińskiego. Szan. członków prosimy o liczne i punktualne przybycie. Goście mile widziani. Zarząd.

* Jerzyce. Zwyczajne zebranie Towarzystwa Przemysłowców w Jerzycach odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 marca, o godzinie pół 9 wieczorem w lokalu Towarzystwa u p. K. Wendlanda. Na porządku obrad odczyt. Goście mile widziani. Szanownych członków prosi uprzejmie o liczne i punktualne przybycie. Zarząd.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 13 marca.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku.

* W „Kościelnym Dzenniku Urzędowym“ (nr. 3, z dnia 10 marca 1897 r. czytamy: „Dwudziestego drugiego b. m. przypada setna rocznica dnia, w którym ujrzał światło dzienne zgasły śp. Cesarz i Król Wilhelm I, którego panowanie w tak wielkie, pełne chwały i dziejowego znaczenia wypadki stało się bogatym. Gdy serce miłośników nam panującego Cesarza i Króla zapragnęło z powodu tej okoliczności okazać głęboką cześć Swą i wdzięczność dla Swojego przodka i gdy do radoznego w tym udziału poddanych swych powołuje, w uczuciu naszej niewzruszonej wierności dla tronu i dostojnego domu nam panującego, rozporządzamy co następuje: W sobotę, dnia 20 marca wieczorem uderzy się w dzwony kościołów parafialnych i tych, w których osobne nabożeństwo się odprawia. W niedzielę, zaś 21 b. m. po sumie zaśpiewa się dziękczynny hymn św. Ambrożego „Te Deum“ z modlitwami „progratiam actione“ wśród bicia we dzwony. Gdy zaś jako wierni synowie Kościoła wierzymy i wiemy, jak wielkie i pełne odpowiedzialności z woli Bożej brzemień na ramionach monarszych zawsze, a tem bardziej w naszych czasach spoczywa, dla tego zwróćmy się i w tym dniu w modlitwie do Boga, aby miłośnikom nam panującemu Cesarzowi i Królowi Wilhelmowi II udzielił w całej pełni potężnej Swojej opieki, niebiańskiego światła i wszelkich darów Ducha św. dla spokoju i szczęścia wszystkich swoich poddanych, dla chwały panowania Swojego, dla pomyślnego rozwoju całego państwa, dla skutecznej obrony zagrożonych dóbr pokoju, a dla osłony skarbów wiary i Kościoła naszego św. Okólnik ten będzie przeczytany po kazaniu w dniu 21 b. m.

Arceybiskup Gnieźnieński i Poznański.

† Floryan.

* Na „Chleb św. Antoniego“ nadesłali: M. M. z Śremsu 1 mk., Helena Springer z Wrocławia 2 mk.

* Na kościół w Atzendorfie nadesłali: Ossowidzka z Babimosta 8 mk., Jan Jechorek i Marcin Mucha z Saatel po 50 fen.

* Poznań. (Urząd stanu cywilnego, dnia 11 marca.) Syna: Czel. ślus. Waw. Kregielski. Córkę: Czel. malarski Fr. Przybyłowicz. Szewce Andrzej Sammler. Umarli: Sabina Piotrowska 5 mies. Stef. Młynarkiewicz 6 m. Wd. Wiktorya Lewicka ur. Ziętkowska 87 lat.

* Dwom stolarzom, jednemu kowalowi i szewcowi wskazywamy miejsca, w których z korzyścią mogliby się osiedlić, również wskazywamy miejsce biegłemu sekretarzowi przy adwokacie. Zgłoszenie osobiste pomiędzy godz. 8 a 1 przed południem w naszej redakcji, Wielkie Garbary nr. 50.

* Pewna pani pragnie założyć w większej kościełnej wsi handelek krótkich towarów i zakład krawieczyzny. Przyjaciół naszych prosimy o wskazanie nam odpowiedniej miejscowości.

* Poznań. Jazda na welocypedach — rowerach, które uznano za najstosowniejsze — co raz więcej u nas znajduje zwolenników, a kupey widzą, że upodoba nie, liczne zamawiają maszyny. Firma Lohmeyer w tych dniach sprowadziła 3 wielkie wozy frachtowe welocypedów.

* Reportaż teatru prowincjonalnego. Pleszew, na sali hotelu Wiktorya: W poniedziałek, d. 15 bm.: „Maż z grzeczności“, komedia w 3 aktach Ruszkowskiego. We wtorek, dnia 16 marca: „Sprawa kobiet“, komedia w 4 aktach M. Bałuckiego. W środę, dnia 17 marca: „Gwiazda Syberyi“, dramat w 4 aktach hr. Starzeńskiego. W czwartek, dnia 18 marca: „Baby“, komedia w 4 aktach Przybylskiego i Jnosza. W piątek, d. 19 marca: „Popychadło“, sztuka w 5 aktach J. Szutkiewicza.

* Gniezno. „Lech gnieźnieński“ pisze: Związek rolników obradował niedawno w naszym mieście u p. Gawella. Niektórzy mówcy występowali ostro przeciw żydom. Szczególnie p. Hünerasky z Charzewa okazał ku nim wielką niechęć, chociaż swoją drogą tenże pan z żydem na spółkę kieruje domem handlowym w Pobiedziskach. W walce przeciw Polakom są żydzi potrzebni, a swoją drogą wymyśla się na żydów. Mogą to śmiało uczynić panowie hakatyści i związkowcy, gdyż żydzi mimo to trzymać nie będą niemoczyzny, jak pijany plot.

* Gniezno. Dziś w sobotę w tunie gnieźnieńskim odbywa się uroczystość kościelna. Najprzewielebniejszy X. biskup Andrzejewicz bowiem udzielił ostatnich święceń kapłańskich ks. ks. neopresbyterom. Nazwiska ich następujące: Br. Duszyński, O. Krupski, St. Krzeszkie-

wicz, W. Mayer, W. Nowicki, St. Podkomorski, J. Raabe, K. Smorawski, B. Stiller, E. Wagner, L. Zygariowski, P. Dams, P. Herntke, P. Habricht, L. Hübscher, M. Mazurkiewicz, K. Miaskowski, I. Niewitecki, R. Platz St. Urbanowicz, K. Zimmermann.

* Wągrowiec. Osmu prymanerów złożyło egzamin dojrzałości naukowej, pomiędzy nimi 5 Polaków. Gącerzewicz Fr. z Szubina, Kupski St. ze Strzelna, Negowski J. z Grodziska, Hofmann Filip z Keyni i Szwab Norbert z Gniewkowa. P.P. Gącerzewica, Kupskiego i Negowskiego uwolniono od egzaminu ustnego, z powodu że oddali dobre prace piśmienne.

* Rozwiązanie zebrania polskiego nastąpiło dnia 7 marca w Kamieniu. Było to zebranie tamtejszego Towarzystwa ludowego. Ową sprawę tak korespondent „Gaz. Grudz.“ opisuje: Donoszę szanownej redakcji bardzo smutną nowinę. Na wczorajsze zgromadzenie naszego Towarzystwa ludowego stawili się bardzo wiele rodaków. Zagał je o godzinie 5 po południu zastępca przewodniczącego pan J. Przybyś pochwaleniem Pana Boga, poczem udzielił głosu sekretarzowi p. Dziekanowi. W tem powstał żandarm August i oświadczył, że jeżeli rozprawy nie będą się toczyły w języku niemieckim, to zgromadzić rozwiąże. Gdy na te słowa nie zważano i mówiono dalej po polsku, żandarm rzeczywiście zebranie rozwiązał. Pan sekretarz zapytał się go wtedy, z jakiego powodu to uczynił, a żandarm odpowiedział, że po polsku nie umie. Trzeba się więc było rozjechać, ale tem ciężej nam było na sercu, że już po raz trzeci się to stało. Oby przecież jak najprędzej usunięto to przykre dla nas w najwyższym stopniu rozporządzenie.

* Toruń. Procs, który wytoczył X. prałat Polomski redaktorowi „Geselligera“ Fischerowi o obraz, sądzony był powtórnie przed sądem ziemiankim w Toruniu. Oskarżonego skazano na 50 mk. kary lub dzień więzienia. Sprawę X. prapata Potemskiego prowadził p. adwokat Pałędzi.

* Hamburg. Jako dowód, że szczepienie tuberkuliny bydła, podjętąemu o chorobę suchotniczą, jest wielkiego znaczenia, ogłasza „Fleischer Zeitung“, iż z 2 tysięcy bydła, którym tuberkulinę wstrzykiwano, 704 okazało się mniej lub więcej dotkniętych tą chorobą. Po zabiciu tychże bydła w rzeźni okazało się, że 90 procent było suchotniczych, a 10 procent tylko takich, u których diagnosa chybiła.

* W Gracu (w Austrii) umarł poseł Morre, autor udatnych sztuk teatralnych ludowych. Jako wielki przyjaciel ludu, kupił sobie majątek i urządził go humanitarnie, niby socjalistycznie. Parobcy wygodnie sobie żyli, natłok proszących go o przyjęcie w służbę był niesłychany — każdy pracował zupełnie bez nacisku zwierzchnika — to też roboty właściwie nie było, właściciel zaciągał dług po dług aż w końcu był zniwielony sprzedać ulubiony kawał ziemi, by nie wyjść zupełnie z torbami żebraczemi.

* Wiedeń. W hotelu Bristol otworzyli próbną pracownią pełnomocnicy wynalazcy nowego sposobu dokonywania barwnych fotografii. Wynalazcy: Chassagne i Daurac z Paryża postępują w ten sposób, że zwykłą fotografią kąpią w roztworze, skład jego jest tajemnicą poczem płyta zostaje podługana trzema farbami po kolei, czerwoną, zieloną i niebieską. Występują wtedy barwy naturalne przedmiotu: farby tylko tam się na płycie przyjmują, gdzie się w naturze znajdują na przedmiocie. Prezes Towarzystwa fotograficznego, radca Eder, oznajmia, że wynalazek ten wywołuje zupełny przewrót w zakresie fotografii.

* Wiedeń, d. 5 go marca. Naprawdę od tygodnia mamy wiosnę, taką, że ludzie siedzą przy stolikach w parku miejskim, nie tylko kawę piją, ale lodami się chłodzą. Paki na drzewach ledwo że już nie pękają, od czasu do czasu zwilża je ciepły deszczyk. W okolicy jeszcze ładnie, wegetacja o trzy tygodnie przyspieszona, kwitną masami śniegotki, pierwiosniki, zielone różyczki, po drzewach pełno różowego kwiecia. Drożdzy, dżikie gołębie, bekasy dawno już przyleciały motyle migają się w promieniach słońca. Zatem modniarki podawają liczbę pracowni, pracują całe noce, nie mogą nastarczyć natężyczości o nowe kapelusze. Srode to będzie przykro i dotkliwie znowu futra wdziewać, bo że przyjdzie zima, marcowe śnieżyce i przymrozki to ani chybi. Ale święta Wielkanocne będą zielone.

* Trzebieńskie lasów na Litwie. Piszą z Wilna: Bieżącej zimy panuje niebywały pospiech w cięciu lasów. Kupey form. nie gorączkują, starając się ogarnąć i pochwycić cały drzewostan w gub. wileńskie i jednej zimy wyrwać wszystko, co się da, nie gardząc ani osiną. W dawnych warunkach roboty takie trwałyby lat kilka. Ostatni kęs bywa zawsze najbardziej łakomy. Szczególniejszy ruch w pow. wileńskim, miasowicie w jego pograniczu południowo-wschodnim. To samo praktykuje się w gub. mińskiej. Odkryte przestrzenie wpływają na zmianę warunków klimatycznych, a przez wszystkie dziury i szpary świeci się ekonomiczna ruina kraju. Nikną wiekowe skarby krajowe, a rosną fortuny kupców leśnych.

* Kalendarz. Sobota 14 marca: Matyldy wd. i Leona b. Wschód słońca o godz. 6 minut 18, zachód o godz. 6 minut 1.

Poniedziałek 15 marca: Longina m.

OBRONA PRAWNA.

* Panu Franciszkowi Fr. w Jerzycach. Pan zostałeś uznany jako całkiem inwalida, czasowo do zarobkowania nie zdolny, i jako niezdolny do życia w służbie cywilnej. Wskutek tego nie mógłś nabyć prawa do uzyskania urzędu cywilnego, lecz uzyskałeś 27 mk. miesięcznej pensji.

* Panu W. Z. odpowiadamy na zapytanie: Podawanie majątku w celu oszacowania do pobierania podatku nie jest przymusem. Gdy się mimo to wyśokość majątku poda, to trzeba go podać sumiennie, lecz gdy wysokości jego się nie poda i komisja podatkowa sama go oszacuje, to można wprawdzie reklamować, jeżeli szacunek za wysoko wypadła, lecz nie potrzeba zwracać komisji szacunkowej uwagi na to, że za nisko go oszacowała.

* Eanu A. J. w T. odpowiadamy na zapytanie z d. 8 marca r. b.: Skoro Panu w kontrakcie jest przyrzeczona tanytyma od wybranych buraków za każdy centnar po 5 fenigów, to tanytyma ta musi Panu być wydana, a jeżeli się to nie stanie, to Pan tego, który Panu tanytymę przyrzekł, do sądu zaskarżyć możesz.

* Panom H. i K. odpowiadamy na zapytanie z dnia

7 b. m.: Ponieważ oskarżona nie wymawia sobie i nie bierze za udzieloną pomoc przy pociągach, przeto żadnego proceduru nie prowadzi i karana być nie powinna. W tej myśli należy jej bronić się.

* Panu A. K. K. odpowiadamy na zapytanie z dnia 7 b. m.: Rady Panu udzielić nie możemy, co dalej Pan masz czynić, bo nie wiemy, jakie już wyroki zapadły i na czym są oparte.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

* „Biblioteki Powieści“ wyszedł z druku nr. 11 i zawiera: „Krewni“, powieść przez J. Korzeniowskiego. „Czerwony Testament“, powieść przez autora „Rodziny Lanquierów“ i „Lekarza Obłąkanych“, (przekład z francuskiego). — Z bieżącej chwili. (Odczyt dr. Skarżyńskiego. Wojna o Kretę). Rozmaitości. Kącik humorystyczny. Szarada. — Cena „Biblioteki Powieści“ wynosi na wszystkich pocztach 75 fen. ćwierćrocznie.

OD REDAKCYI.

* Abon. z Kościana. Jeżeli w Kościanie jest 2 lekarzy, rodaków, to liczba ta wydaje się nam wystarczającą.

* Panu K. W. w K. Sprawy tej obrona prawna rozstrzygać nie może; trzeba koniecznie udać się do adwokata.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań, 12 marca.

4 proc. pożyczka niemiecka	104 10 m
3 i pół proc. pożyczka niemiecka	103,70
3 proc. pożyczka niemiecka	97,70
4 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	103,90
3 i pół proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	103,90
3 proc. pożyczka pruska ukonsolidowana	97,80
3 i pół proc. obligi państwa pruskiego	100,20
4 proc. listy zastawne poznańskie	102,60
3 i pół proc. listy zastawne poznańskie	99,90
4 proc. listy rentowe poznańskie	103,40
Pruskie 4 proc. listy rentowe	105,00
Renta włoska	89,10
Austriacka renta złota	103,90
Austriacka renta srebrna	101,40
Polskie 5 proc. listy zastawne	—
Polskie 4 proc. listy likwidacyjne	—
Renta węgierska złota	108,50
Poznański bank prowincjonalny	107,50
Banknoty rosyjskie za 100 rs.	216,40
Banknoty austriackie za 100 złr.	170,20
Banknoty francuskie za 100 fr.	81,15

Ceny zboża w Poznaniu. — Poznań, dnia 13-go marca. (Bank: „Kwilecki Potocki i Spółka“)

Obrot: spokojny.	Towar		
	piękny mk.	średni mk.	pośledsi mk.
Pszonica	165	160	164
Żyto	114	111	108
Jęczmień	182	197	120
Owies	180—126	125	120
Groch wraży	190	124	120
Groch pastewny	113	110	107
Wyka	—	—	—
Łubin biały	—	—	—
Łubin niebieski	—	—	—
Koniczyna biała	54	40	80
Koniczyna czerwona	48—40	85—80	25
Przełot	35—80	28	24
Seradela	11—9	8	7

Wyborowe gatunki nad notowania.

Giełda wrocławska, 11 marca.

Za 100 kilogramów.											
dobry tow.			średni tow.			pośl. tow.			najw. najn.		
najw.	najn.	cena	najw.	najn.	cena	najw.	najn.	cena	najw.	najn.	cena
m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.	m. f. m.
Pszonica biała	16 80	16 50	16 10	15 80	15 30	14 80					
Pszonica żółta	16 70	16 40	16	15 70	15 20	14 70					
Żyto	12	11 80	11 60	11 50	11 40	11 20					
Jęczmień	15 40	14 50	13 30	13	12	11					
Owies	13 20	13 10	12 90	12 50	12 30	12 10					
Groch	14 50	14	13	12 70	12 50	12					

Za wszelkie podane ogłoszenia oraz reklamy Redakcyja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

M. Lohmeyer ma najlepsze maszyny do szycia i welocypedy. (Poznań, ul. Wiktoryi 10) Przed zakupnem niechaj nikt nie zaniecha zażądać katalogu bezpłatnie. Spłaty ewent. mk. 4,— miesięcznie.

Dodatek nadzwyczajny!

Do całego nakładu dzisiejszego numeru „Wielkopolańska“ dołączamy nadzwyczajny dodatek, opisujący znakomite skutki sławnych na cały świat

C. Lücka domowych środków leczniczych. W tysiącnych razach choroby użyto tych nieocenionych środków domowych z najlepszym skutkiem i dla tego polecić je można każdemu choremu jak najgorzej.

Prospekt ze sposobem użycia i wielu zaświadczeniami przy każdej butelce.

Centralny zakład wysyłki u C. Lücky w Kołobrzegu. Składy w **Poznaniu**: u aptekarza R. Mottka w Czerwonej Apteczce. Stary Rynek 37, u aptekarza Glabisa, ulica Wrocławska 31, w apteczce Jagielskiego i u aptekarza Meusel, apteka pod złotym lwem, Rynek 75. Na prowincyi w Poznaniu we wszystkich aptekach, w Barlinie w apteczce, w Gołańczu w apteczce, w Krotoszynie w apteczce p. Wicherskiego (nie p. Rothera), w Obrzycku w apteczce p. Gantkowskiego, w Mosinie u aptekarza p. Marggraffa, w Czempiniu u aptekarza p. S. Schoena, w Pobiedziskach w apteczce, oraz we wszystkich aptekach, wyszczególnionych w prospekcie.

Ś. p. FRANCISZEK FABISZ,

b. nauczyciel
przy gimnazjum realnem Bergera
rozstał się nagle z tym światem.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm.
o godzinie 4 po południu w zakładu Sióstr Miłosierdzia
przy kościele Przemienienia Pańskiego (plac Bernar-
dyński). (4754)
W głębokim smutku pogrążony syn
X. Kazimierz Fabisz,
proboszcz w Modliszewku.
Szanownych konfratrów proszę o memento.

Dnia 10 b. m. o godzinie 5½ wieczorem zasnął
na wieki po krótkich cierpieniach ś. p.

Antonina Rochowicz

z domu Wolska,
przeżywszy lat 46, o czym donosi znajomym
ciężko strapiiony syn

Henryk Rochowicz.

Kazimierz pod Rogoźnem.

Walne Zebranie

podpisanej Spółki
odbędzie się

dnia 25-go marca 1897 r.
o godz. 3 po południu w lokalu p. Kollata. (4767)

PORZĄDEK OBRAD:

1. Przedłożenie sprawozdania kasowego za rok 1896, uchwała co do podziału zysku, przyjęcie bilansu i udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
2. Wybór 8 członków Rady Nadzorczej.
3. Sprawozdanie z odbytej przez rewizora związkowego urzędowej rewizji.

Miejska Górka, dnia 11 marca 1897.

Bank Ludowy

Eingetrag. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

Rada Nadzorcza.

Ks. Chrystowicz, prezes.

Do urzędzenia i do dalszego
prowadzenia większej piekarni do-
minalnej potrzebny zaraz w swym
zawodzie wydoskonalony

piekarz

samotny. Zgłoszenia przyjmuje
ekspedycja Wielkopolańska pod
nr. 4766.

Zakład kąpielii rzecznej.
(basen i 8 cel) przy ulicy Łazien-
kowej nr. 1 w Poznaniu, jest za-
raz do wydzierżawienia. Bliższ.
wiadomości udzieli właściciel **E. Krug**
w Poznaniu, Grobla nr.
27, I piętro. (4761)

Czeladnika krawieckiego i
ucznia przyjmie każdego czasu
St. Urbański, ul. Strzelecka
nr. 26, II ptr. (4768)

TANIO!

TANIO!

W. Janaszek,
Poznań, ulica Wrocławska nr. 3.
Lampy, szkło, porcelana
i sprzęty kuchenne.

Serwisy do kawy, pięknie dek. pocz. od 3 mk.

Wyprawy kuchenne, urządzenia hote-
lowe i restauracyjne.

MASŁO

z dominium Będlewa
i Wraczyna,
codziennie świeże jako to i ku-
chenne poleca (4774)
G. RITTER,
główny handel maki przy ulicy
Wodnej nr. 27,
filia: ul. Kramarska 14.
Połączenie telefonu nr. 62.

Kupcom katolikom na małych
miastach, i wsiach gdzie są kościoły
zakładam handle

towarów lokciowych i daję im to-
war na kredyt. Listy: główna
pocztą Poznań, M. C. 23.

Olej

stemienny do jedzenia litr po
70 i 60 fen.
Olej do palenia.
Miód koperkowy nadzwyczaj
skuteczny na kaszel i chrypke,
oraz wszelkie artykuły drogerijne
poleca: (4775)

Drogeria Chwaliszewska
W. Zieliński
Poznań.

**Nowość dla Gniezna i oko-
licy!** Osoby żyjące sobie mieć
dogodny **bandaż bez sprę-
żyny** najnowszej konstrukcji,
proszę zgłosić się do mnie w Gnie-
źnie dnia 17 b. m. w hotelu W.
pani Wnukowskiej, w Trzeme-
szynie dnia 18 bm. w hotelu pana
Kiszewskiego i w Pobiedziskach
dnia 19 bm. w hotelu p. Majstra.

Lisiecki,
specjalny bandażysta,
Poznań, ul. Półwiejska nr. 20,
przystanek kolei konnej

Posiadłość w mieście 57¼
morgi roli w kulturze własnej i
2 kosa laka; wysiowu zimowe-
go 23 ctr. żyta, kompletny żywy
i martwy inwentarz, kamienica
dwupiętrowa, 15 pokoi etc., w naj-
lepszej części miasta, gospodarstwo
mleczne i furmanki; do tego stary
browar, budynki w najlepszym
stanie, gimnazjum, szkoła żeńska,
dworzec kolei w miejscu. Komorne
przynosi 835 mk., za cenę 36,000 m
prawy w laci 12,000 mk. do na-
bycia. Bliższych wiadomości udzieli
p. X. U. poste rest. w Rogoźnie.



200 skrzypiec

z czystym pełnym
głosem, najdosłown.
na koncerta, jak ró-
wnież nadających się
dla początkujących i
nauczycieli, z smy-
czkiem, kalafonią,
podstawką do nut,
pudełkiem i przyrzą-
dem do nastrojenia
oddają tylko za **6,50 mk.**
sztukę. Skrzypce, nie odpowia-
dające życzeniom, odbieram
natychmiast napowrót. (4758)
S. Kommen,
Strassburg in Els.

Gościniec

we wsi kościelnej, będący wła-
snością większego majątku ziem-
skiego w powiecie gostyńskim z
ogrodem wielkości 1½ morgi,
wydzierżawiony dotychczas za
750 mk. jest na sprzedaż.

Kupujący ma sposobność za-
dzierżawienia 20 morgi roli i łąk
w bliskości gościnea położonych.
Oferty uprasza się nadesłać do
ekspedycji Wielkopolańska pod
nr. 4765.

Przedsiębiorstwo golarsk.
bez konkurencji jest do objęcia
od 1. 4. r. b. (4771)
Rydlewski, Zaniemyśl.

Wiatrak

w dobrym stanie i dobrej okolicy
jest do wydzierżawienia lub na
sprzedaż. Wpłaty 600 marek.
Zgłoszenia przyjmuje ekspedy-
cja Wielkopolańska pod liczbą
4769.

Parcelować będziemy:

we wtorek, dnia 16 b. m. o godzinie 10 tej przed południem
w Margoninie, stacja kolei Chodzież (Kolmar)

**560 morgi roli z 5-ciu zabudo-
waniami i 117 morgi łąk no-
teckich.**

Spółka Rólników Parcelacyjna,
eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Folwark mój Małą Starożkę
tuż przy dworcu kolei żelazn. ze
110 mrg. sprzedam tanio w cało-
ści lub w pojed. parcelach za 1/3
wpłaty. Hypoteka nie obciążona;
włosz do parcelacji b. rdzo się
nadaje, gdyż tuż przy dworcu,
nad szosą i Wartą, stosowna na
fabrykę itp. Również na sprze-
daż sioma duża i targana, je-
czmień, ziemniaki, plewy it.d.
(4781) **Materne.**

Pokój

za 7 mk. od 1 kwietnia do wy-
najęcia: **Grobla nr. 18**

Kupiec (30 l.) właśc. donośnego
handlu, życzy **ożenić się** odno-
śnie zawiązać w tym celu kore-
spondencją z piękną, inteligentną
dumą, która mogłaby wnieść 10
do 15 tys. mk. posagu. Dyskrety-
czną zasadą. Łask. oferty, możliwie
z fotografią, uprasza się przesa-
łać do ekspedycji „Wielkopolańska”
pod nr. 4770.

Nauczyciel domowy, dzielny
i doświadczony w zawodzie, mu-
zykalny z najlepszą rekomenda-
cją, gżam. nauczyciel, szuka
miejsca. Zgłoszenia przyjmuje
eksped. Wielkop. p. nr. 4772.

Panny do białego szydełka przy-
jmie zaraz **A. Waczińska**, Po-
znań, Tylna Chwaliszewska nr. 22,
w podw. II wchód, I piętro.

Potrzebna jest (4786)
panna służąca
z dobrą krawiecczą.
Agencja Fontowicza,
Poznań, ulica Rycerska nr. 7.

Połowcy
żonaty potrzebny od 1. 4.
Drwesi i Langner,
w Poznaniu, ul. Rycerska nr. 38.

Włódarz
żonaty na 120 mk. zasług, 30
szefli zboża, 4 sążnie drzewa, 2
morgi roli, krowę i t. d. potrze-
bny od 1. 4. r. b. pod Jarocin;
prócz tego potrzeba jeszcze

3 włóдарzy
żonatych i to pod Gniezno, Po-
znań i Zbąszyn. (4778)

Drwesi i Langner
w Poznaniu, ul. Rycerska nr. 38.

4 ogrodników
kawalerów z pensją 300 do 360
marek może zaraz przybyć do
zawarcia kontraktu od 1. 4.

Drwesi i Langner
w Poznaniu, ul. Rycerska nr. 38.

Od 1-go Lipca potrzebny do
jednej z pierwszorzędnych go-
rzelnii uzdolniony

gorzelnik

kawaler. Tylko kandydaci, mo-
gący się okazać dobrymi świa-
dectwami, zechcą się zgłosić
bezwłocznie.

Drwesi i Langner,
Centralne Biuro Zleceń
w Poznaniu, Rycerska 38.

4 pisarzy gospod.

zaraz i od 1. 4. potrzebuje
Drwesi i Langner,
CENTRALNE BIURO ZLECEŃ,
Poznań, ul. Rycerska 38.

2 stelmachów

żonatych, potrzebujących miejsca
od 1. 4. niech zaraz przybędzie
do kontraktu.

Drwesi i Langner,
Centralne Biuro Zleceń
w Poznaniu, ul. Rycerska nr. 38.

Do większej owczarni potrze-
bny od 1. 7. rb. dosk. nały
owczarz

z owczarkiem do ang. owiec na
wysokie zasługi i sutą ordynaryą
pod Jarocin.

Drwesi i Langner,
w Poznaniu, ul. Rycerska 38.

Dobrego czeladnika

na stałą robotę szuka zaraz
Stanisław Lukowczyk,
kołodziej (stelmach) w Borku.

Potrzebni zaraz: **Podgorzel-
nik** do znacz. gorzelni w Ba-
wary na 25 mk. m. esieczę. **Pi-
sarz gosp.** do pola do większ.
dóbr na 80 tal. i wszystko wolne
od 1. 4. rb. **Kowal** żon. obezn.
z stelmazką. **Torfiarz** żon. z
z kaucją, do większego majątku
na dobry kontrakt. **3 włóдарzy**
żon. na dobre zasługi do znacz.
dóbr, z zacięzn. **Stelmach** żon.
na dobry kontr. **Służący** sam.
na 40 tal. **2 owczarzy** do zna-
cznych dóbr z 2 pomocnikami na
dobre zasługi. **Ogrodnik** kaw.
na 60 tal. i wszystko wolne. **Sko-
tarz** (najm. owczarz) z 2 pomo-
cnikami na 90 tal. i dobry kontr.
Kucharka pańska z dobrą
świad. do większ. dóbr na dobrą
pensją. **Ogrodnik** żon. z za-
ciężniakiem na dobry kontrakt.
Forezpan żon. na dobre zasl.
i deputat. Od 1. 7. rb.: **Rządca**
żon. z chludn. świad. do znacz.
dóbr w Polsce na 80 rbl. i znac.
dep. **2 urzędników** sam., do-
brze polec. jeden na 900 m., 2 gi
na 1200 m. do większ. dóbr. **Go-
rzelnik** kaw. na 600 flor. do
większ. gorzelni w Galicji. **Go-
rzelnik** kaw., z dobr. świad. na
1000 mk. i wszystko wolne do
Prus Zach. **Gorzelnik** żon.,
z dobr. rekom. na 600 m., dep. i
tant. **Pisarz** sam., z świad. z
dłuższ. p. bytu, do znacz. dóbr w
Księstwie. **Kucharz** kaw. na
300 mk. do znacz. domu. **Stan-
gret** kaw. zaraz z dobr. świad.
Fornali żon. na dobry kontr.
O spiesz. zgłosz., o ile możności
osobiste, uprasza (4787)

„JANUS”
Poznań, Św. Marcin nr. 29.

Potrzebni od kwietnia:
Urzędnik gosp. kaw. na 1000
marek. **12 gospodyn** do dw. po
60, 70 tal. **6 kucharek** pańsk.
po 60, 70 i 80 tal. **Panny** słu-
żące po 40, 50 i 60 tal.

Osoba do zarządu i wyreče-
nia pani wdowy na 00 tal.

4 bony Polki frebl. po 100 i
120 tal.

Służący kaw. na 80 tal. **Ku-
charz** żon. do hrab. na 100 tal. i
strzałowe. **Ogrodnik** kaw. na
70 tal. i pranie. (4784)

Jadwiga Szymańska
zameżna Niedzielska,
Poznań, ul. Piekary nr. 6.
(Poszuki e dzierżawy gościń-
ców i kupna folwarków.)

Potrzebni od 1 kwietnia r. b.:
3 włóдарzy żon. z zacięz. kontr.
i ugoda w bluzie Pannasłuż. na 60 t.
Panna obez. z ust. i umiej pras.
na 40 t. **8 gospodyn**. **Bona**
na 60 t. **4 pisarzy** gosp. do
znaczn. dóbr. **2 ogrodników**.
Kucharz k. na 40 m. **2 słu-
żących** k. na 80 i 100 tal.
Agencja **M. W. Karwat**,
Poznań Piekary nr. 4 I ptr.

Chłopca do posługi,
syna uczciwych rodziców, przy-
mie (4788)

Apteka Kołskiego,
Śt. Rynek 75.

Ucznia z uczciwej rodziny ma-
jącego chęć wyczerpieć się rzeźni-
ctwa i fabrykacji kiskiek, przy-
jmie zaraz **W. Jankowski**,
mistrz rzeźniczy, Poznań, ul. Wro-
cławska nr. 25. (4762)

Do mojej pracowni reperacyjnej
maszyn do szycia i welocypedów
szukam od Wielkanocy (4779)

UCZNIA,

syna uczciwych rodziców.
M. Lohmeyer,
ul. Wiktorii 10

Studentów

przyjmie na stół i stancją pod
korzystnymi warunkami i troskli-
wą macierzyńską opieką

S. Piątkowska,
ul. Półwiejska nr. 32, I p. na pr.

(D o d a t e k).

Ceny stałe.

Na porę wiosenną 1897 r.

Usługa jak najrzetelniejsza.

Wskutek wspólnego zakupu magazynów naszych jesteśmy w miłym położeniu zaofiarowania Szanow. Odbiorcom swym w obecnej porze nadzwyczaj korzystnego kupna.

Oddział:

Guzików i towarów krótkich.

Nie górna, znana z dobroci marka, 1.00 yard. rolka 6 fen.
Nie spodnia, 1000 yardow. rolka 17 fen.
Nie szydełkowe, rolka 1 fen.
Tasiemka do fartuchów, 2 sztuki 5 fen.
Miarka centymetrowa 4 fen.
Igliczek, pęczek 3 fen.
Guziki do koszul, tuzin 2, 3, 4, 5, 6 fen.
Naparstki, sztuka 1 fen.
Igieł, listek 1 fen. (25 sztuk).

Materie na suknie.

Materie na **suknią po domu** w podwójn. szerokości, metr 28, 35 itd.
 Materie na **suknią po domu** elegancka, w podwójn. szerokości metr 58, 65, 75 fen.
Szewiot w podw. szerok. czysta wełna, 65 f.
Nowość ang w najnowsze desenie, metr 65, 75, 95, 100 do 3.00 marek.
 Materie na **suknie w paski**, podwójnej szerokości metr 0.50, 0.60 do 3.00 mk.
Aksamit prawdziwy we wszystkich barwach metr 1.20 marki.
Merveilleux czysty jedwab we wszystkich barwach, metr 1.50 marek.
 Czarne **materie jedw.** w wielkim wyborze.

Płótna i towary bawełniane.

Hemdentuch, marka wypróbowana, metr 17, 20, 27 fen.
Louisiana nadzwyczaj dobra do prania, metr 35, 42, 45 fen.
Płótna na prześcieradła bez szwu, mtr. 58 f.
 Czysto lniane **chustki** do nosa, 1/2 tuz. 92 f.
 Czysto lniane **chustki** do nosa, cienutkie, 1/2 tuzna 1.90 marki.
Obrusy (kupno okolicznościowe) 1 1/2 metra długie, sztuka 1 markę.
Ręczniki adamaszkowe, czysto lniane, 1.20 długie, sztuka 50 fen.
Nakrycia do kawy ze szlakiem, sztuka 90 fenygów.

Fajans i porcelana.

Talerze fajansowe szt. 5, 6, 7, 8 fen.
Talerze porcelanowe szt. 10, 12, 20 f.
Talerze porcelanowe z niebiesk. brzegiem, sztuka 15, 18, 29 fen.
Serwis do kawy elegancko udekorowany 8 części, 2.50 mrk.
Serwis do kawy z kolor. uchem, 3.75 m.
Serwis do mycia, pięknie udekorowany, 5 części, 1.80 mk.
Menzałki z 6 części, 1.15 mk.
Miary do soli i maki, 38 fen.
Wazy w kształcie cebulki, szt. 38 fen.
Świeczniki porcelanowe, sztuka 28 fen.
Figurki porcelanowe w wielkim wyborze.

Towary szklane.

Szklanki do wody, 6 fen.
Angielskie pucharki, 6 fen.
Angielskie pucharki ze złotym brzeg, 24 f.
Kieliszki do likworu 6 fen.
Kieliszki do likworu ze złotym brzegiem, 10 fen.
Cylindry, 3 fen.
Cylindry do gazu, 10 fen.
Cukiernice 10 fen. nadzw. wielkości 20 f.
Talerze do kompotu, 9 fen.
Półmiski, 20 fenygów.
Lampy we wielkim wyborze.
Lampy do sieni, 29 fen.
Wazy od 15 fen.

R o z m a i t e.

Torby (tornistry) od 50 fen. do 3.00 mk.
Torby ręczne od 50 fen. do 4.50 mk.
Kufry we wielkim wyborze.
Kwiaty w bajecznie wielkim wyborze.
Parasole damskie 1.50 mk.
Gorsety od 60, 90 fenygów aż do najeleganciejszych.
Ramy do obrazów w wielkim wyborze.
Sentencye (Hausagen) w ramach 1.85 mk.
 Eleganckie **obrazy olejne** 280 nadzwyczaj wielkie.
Mydło Döringa (z sową) 26 fen.
Kołdry watawne czysto wełniane 5.00 marek.

Towary z drzewa.
 Towary skórkowe.
 Rękawiczki.
 Wstążki.
 Pończochy.
 Wachlarze.
 Parasole.
 Pantofle.
 Świece.
 Mydła.

Firanki we wielkim wyborze.

Obsady.
 Materie na podszewki.
 Kłaki.
 Cygarnice.
 Krawatki.
 Kolnierzyki.
 Mankiety.
 Polkoszulki.
 Robótki ręczne.
 Perfumy.

Gustaw Eisenstaedt & Co.,

Poznań, ulica Nowa nr. 1.

Usługa jak najrzetelniejsza.

Każdy przedmiot wymienia się z największą chęcią.



Rejtan likier deserowy,

słynny i ogólnie uznany ze swej dobroci, wzmacnia żołądek, podnieca apetyt i przyczynia się do dobrego trawienia, z fabryki

Leona Zehra w Śmiglu.

Kowadła, śrubsztaki, maszyny do wierceń,

kłapy do gwintów, miechy do kuźni, oraz wszelkie narzędzia i maszyny dla kowali, ślusarzy i maszynistów poleca po cenach fabrycznych, także na odpłatę i pod kilkoletnią gwarancją,

T. Krzyżanowski,

hurtowny handel żelaza
w Poznaniu przy ulicy Szewskiej nr. 17.

Na Wielki Post

polecam **stokfisz** moczony, olej siemienny, **powidła** tureckie, **śledzie** wędzone i lososiowe, śledzie solone, opiekane, marynowe, zawijane i świeże, **węgorza** świeżego i marynowanego, **sardynki** ruskie i w oliwie, **sardale**, **minogi**, **bydlinki**, **sielawki** kawiarskie i różn. gatunki serów.

Bolesław Stern,
Murowana Goślina.

Resztki sukna

dostateczne na spodnie ubrania itp. sprzedają po nadzwyczaj niskich cenach. Próbkę z tego franko do osób prywatnych. Wykluczona możliwość ułudy. [4286]

Lehmann & Assmy,
Spremberg N.L.

Największe przedsięwzięcie two rozsyłkowe z własnej fabryki.

Ucznia

z wykształceniem gimnazjalnym szukamy natychm. lub od 1 kwietnia r. b. (3977)

L. Zboralski & Spółka,
skład tow. kuchen. w Pleszewie.

Powiększam

skład mój sukna

i rozpoczynam dziś

(4757)

całkowitą wyprzedaż

wszelkich materii na suknie i towarów bławatnych po bajecznie niskich cenach.

A. David, ul. Fryderykowska 33.

naprzeciw ul. Zamkowej.

Parcelacya.

W **środe 17-go marca r. b.** począwszy od godziny 9-iej rano sprzedawać będą pod korzystnymi warunkami w mniejszych i większych parcelach **gospodarstwo 150 mórg pszennej ziemi w Turzy** blisko dworca Damasławka (Elsena) nabyte od gospodarza Kędziory. Miejsca budowlane przy szosie. (4849)

Jan Suwalski z Poznania.

Tanio!

Tanio!

Polecam

(4822)

wielki wybór garderoby męskiej:

Paletoty latowe od 15—45 marek.
Ubrania od 12—60 marek.
Spodnie od 4—12—15 marek.

Wielki wybór ubrań dla chłopców.

Zarazem polecam mój wielki skład **materii** krajowych i zagranicznych, wykonuję także **garderobę** męską podług miary, modnie i do brzo leżącą po uderzeniu tanich cenach.

N. MARCUS,

Stary Rynek nr. 40,
naprzeciw starego ratusza.



Norddeutscher Lloyd, Bremen
 Bahrticket Passagierzahl nur 3/4 Millionen.
 Oceanfahrt nach New York
 6-7 Tage.
GENUA-NEW YORK
 Bremen-Baltimore Bremen-La Plata
 Bremen-Brasilien Bremen-Ost-Asien
 Bremen-Australien.
 Nähere Auskunft erteilt der
Norddeutsche Lloyd Bremen
 sowie dessen Agenten.
 Blücherstrasse 11.
F. Montonus, Berlin,
 Invalidenstrasse Nr. 93.
Gebr. Beyer,
 Krotosyn.

Przewielebnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności
pozwalam sobie niniejszem zwrócić uwagę na czas tylko krótki
otwartą, przy **ulicy Wilhelmskiej nr. 11** w dawniej-
szym lokalu firmy **M. Felerowicza**, tuż przy Bazarze:

Wystawę przyborów kościelnych

wykonanych w mej pracowni

(4652)

i polecam takową łaskawej uwadze.

J. Eichstaedt,
Poznań — Bazar.

N. Zientkiewicz,

Poznań, Stary Rynek nr. 35. I piętro.

2 chórowa 40 głosów, poleca:

wszystkie narożniki
okute, duża, piękna,
kła wiatra śrubow. 4,50 m.

3 chórowa, 60 głosów,
wszystkie narożniki
okute, głośna 3 klucze 6,25 m.

3 chórowa, 60 głosów,
duża, bardzo wspa-
niała i bardzo trwała,
3 klucze 7 m.

4 chórowa, 80 gło-
sów, bardzo wspa-
niała i bardzo trwa-
ła, okuta całkiem 18 m.

6 chórowa, 120 głosów
najwspanialszej kon-
strukcji 6 kluczy 18 m.

6 chórowa 120 głosów, najwspanialsza, 2 dzwonki 6 kluczy 20 m.

21 klawiszy, 4 klucze, 4 basy, okucie, piękna trwała 15 m.

Skrzypce dobre z smyczkiem 8 m.

Skrzypce 1/2, 3/4 i całe z smyczk. podług życzenia 4, 5, 6, 7, 8, 9 m.

Skrzypce głośne, budowa wspianiała, dla dobrych graczy 15 m.

Contrabas z smyczkiem 50 m.

Herofon z 6 sztuk. 30 m.

Arleston z 6 sztuk. 27 m.

Cytra akordowa z 6 podałami z kluczem ze szkołą etc. 9 m.

Arioza z 6 cynkow. sztuk., muzyka wspaniała 20 m.

Arioza z cynkowemi sztukami, muzyka najwspanialsza 30 m.

Wszystkie zamówienia wysyłam odwrotną pocztą.

Strojenie i reperacje instrumentów muzycznych uskut-

eczniem z wielką akuracją jak najszybciej.

Parownik Reussa do
paszy zwany (3037)

„Reforma“

najnowszej konstrukcji, prze-
nośny z beczką przewracaną,
zużywający mało tylko opału,
niepotrzebujący obmurowania,
uzyskał pierwszą nagrodę t. j.
srebrny państwowy medal na
międzynarodowej próbie paro-
wników do paszy, która się od-
była we Wiedniu dnia 9 września 1893 r.

Kociołki kute do gotowania lub parowania
paszy, znacznie trwalsze i tańsze od lanych, łatwo prze-
nośne, niepotrzebujące obmurowania, polecają po bardzo
przystępnych cenach

BRYLIŃSKI & TWARDOWSKI,

Poznań, ulica Rycerska nr. 11.

W koncesyonowanym przez rząd katolickim
zakładzie bon freblowskich
i w szkółce dla młodszych dzieci

rozpoczynają się nauki w **czwartek 22 kwietnia**. Kandydatki
do seminarium winny się zgłosić w ciągu marca r. b. Zapewnia się
pieczołowitą opieką, obszernie zdrowotne mieszkanie z ogrodem, naukę
w polskim i niemieckim języku. (4545)

Po bony Polki i Niemki można się zgłosić bez-
płatnie do zarządu, ulica Długa nr. 4 przy Zielonym ogrodzie.

Walerya Puffke, przełożona zakładu freblow.

J. ŻYBURSKI,

Poznań, ulica Wroniecka nr. 19

poleca:

(3520)

Flaki solone do wszelkich gatunków
kielbas, Serwatek itd., korzenie, sole
do konserwowania i t. d.

Noże z fabr. Henkla, maszyny i wszelkie
inne w zakres wchodz. przybory rzeźnicze.



Nowość! Nowość!
Ochronione przez prawo.

! Najnowszą i najlepszą

maścią na rany

jest

Vulneral.

D. R. G. M. Nr. 20512.

Aptek. Grundmanna

Krem na rany.

Vulneral leczy wszelkie

Vulneral usuwa czerwone

Vulneral miejsca na skórze

Vulneral usuwa, nie szkodzi

Vulneral zdrowiu, pot such

Vulneral nący u nóg

Vulneral leczy odzieblizny i

Vulneral oparzelizny.

Vulneral leczy najgorsze na

Vulneral wet wrzody, żyły

Vulneral kurezowej.

Vulneral popadana skórę (na

Vulneral rękach i ustach),

Vulneral czyni gładką i u

Vulneral dzieła jej piękne

Vulneral wyglądu.

Vulneral goji w ogóle w kró-

Vulneral tkim czasie rany

Vulneral wszelkiego rodzaju

Vulneral nabywać można w

Vulneral przeważnej części

Vulneral aptek, w puszkach

Vulneral po 1 marce.

Jedynymi fabrykantami Vulneralu

aptekarz **Grundmann & Co**

Klasztor w Henrykowie

(Heinrichau in Schlesien).

Skład u pana aptekarza

Edm. Dzierżewskiego

w Śremie.

Składniki: Tr. benzoës

comp. Tr. Myrrhae á 75,0, Ungt.

Paraff. Ungt. Vaseline comp. á

300,0, Cerat Cetac Lanol. á 100,0,

Acid boric, Zinc oxyd. á 40, Acid

phenyl. 12,5, Liq. alum. acet

Camphor á 7,5, Adip. 360. f. l. a.

Ungt. molle. (4492)

Sieci, ślepy,

skrzydłaki (3420)

gotowe po najtańszych cenach.

Scheding-Bittner,

teraz **Tuchołka,**

Poznań, ul. Szeroka nr. 12.

Kapitały

na

hypoteki

mam do wypożyczenia
pod przystępnymi wa-
runkami. (4669)

Subdyrektor

GOLDSTEIN,

ulica Wiktorii nr. 8.

GLOBUS w Poznaniu,

ulica Wilhelmska nr. 23,

Hotel Mylius,

skład materyałów piśmiennych i galanterii,

poleca gustownie wykonane

(4278)

albumy i karty

z widokami miasta Poznania.

Książki

kontowe.

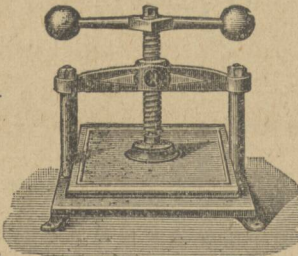
Registratory

Albumy

do fotografii

i poezyi.

Portmonetki.



Marki

preferansowe.

Szachy

i Domina.

Teki

do nut.

Eleg. papiery.

Prasy kopiowe całkiem żelazne od 9 mk.

Papiery rysunkowe, cyrkle, trójkąty i szyny do
rysowania. Kredy, ołówki i wzory do malow.

Bilety wizytowe oraz wszelkie druki
wykonuje spieszenie i po niskich cenach.

J. Michałowski.

A. SKRZETUSKI,

zegarmistrz i złotnik.

Jerzyce pod Poznaniem,

ul. W. Berlińska 52

poleca:

Kieszonk. zegarki i srebrne rem.

cyndry 14, 16, 18, 20, 24—32 m.

Kieszonkowe zegarki srebrne re-

montuary cyndry damskie

14, 16, 18, 20 do 28 mk. Złote

damskie zegarki 20, 24, 28, 32,

36, 45, 50, 60 itd. Złote męskie

zegarki od 45, do 200 mk.

Regulatory w pięknych imit.

szafkach orzechowych 1 mtr. dłu-

gich, około 85 cm. szerokich; ozdoba

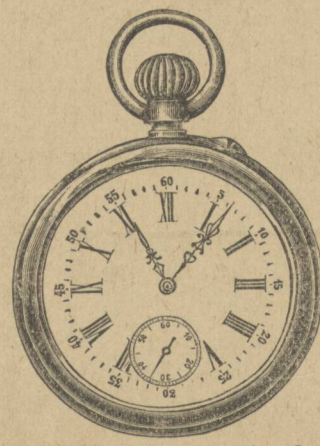
górna różna: n. p. z muszlą, gale-

ryjką, orzelkiem i t. p. Chodzą one

14 dni za jednym naciągnięciem i

kosztują tylko 14 mr., z wybijaniem

(3418)



Srebrny remont. za 14 mrk.

pół i całych godzin po 16, 18, 20, 24, 26, 28 m. itd.

Większe **regulatory** od 32 do 75 mk. Również wielki wy-

bór **łańcuszków, medalioników i monet.**

Słabne obrączki od najtańszych do najdroższych.

Muzyczne rozmaite samo-

grałace instrumenta. Wszelkie reperacje wykonuje su-

miennie, umiejętnie, szybko, tanio, pod piśmienną gwarancją. **Po-**

drożających nie wysyłam, upraszam jednak o doniesienie piśmienne

lub ustne, ażebym przesyłkami mego towaru mógł obsłużyć zgła-

sających się natychmiast. (3418)

Setki tysięcy doskonałych gospodyn
używają jedynie tylko

(4572)

prawdziwą kawę Brandta

przez **Roberta Brandta** w Magdeburgu,
jako **nałepszą i najtańszą domieszkę do kawy** oraz

równoważnik kawy.

Kawy tej nabyć można wszędzie we wszelkich składach towa-

rów kolonialnych.

Technikum Strelitz w Meklenb.

Szkoły dla inżyn. Archit. i budown.

Techn. machin i elektrotech Budowa kolej, mostów dróg i wodna

Wstęp codziennie

Programy darmo

Dir. Hittenkofer

Czcigodnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności polecam

skład gotowych krat żelaznych

z kutego żelaza własnej roboty na jeden, dwa lub więcej grobów
i kraty do Bożychmąk. (3417)

Stanisław Brzozowski,

mistrz ślusarski, fabryka dla budowl i krat

Poznań, Wielkie Garbary nr. 45.

Spółka Stolarska w Poznaniu,

Grobla nr. 4

poleca Szanownej Publiczności swój bogato zaopatrzony
i skompletowany

(4491)

skład mebli.

Sprzedajemy całkowite wyprawy, jak i meble po-
jedynczo, mamy na składzie lustra, meble wyściełane
i znaczny zapas modnych materyi wprost z fabryk do
wyboru. Mając uzdolnionych dekoratorów, podejmujemy
wszelkie prace w zakres ten wchodzące.

Wybór gustowny, ceny umiarkowane,
usługa rzetelna,

które nam w krótkim czasie zjednały znacznych Odbior-
ców nietylko u nas, ale i w składach mebli Berlina i w
dalszych miastach na zachód, zapewniamy nas, że i na-
dal Szanowna Publiczność poparcia nam nie odmówi.

Meble. Lustra.

Prace dekoracyjne.

Popierajcie przemysł polski!

Szan. Publiczności pozwalam sobie zwrócić uwagę, iż moja

fabryka wódek

zalożona w r. 1882

będąca w stanie **każdej** konkurencji w tej branży wyró-
wnać, najobficiej jest zaopatrzona:

w najprzedniejsze likiery, zdrowotne wódki de-
serowe, korzenne, owocowe,

nader ulubiony KOZAK I KUJAWIAK

(wódki żołądkowe podniecające apetyt, złożone z rozmaitych
wyborowych ziół).

Słynna wiśniowa Nalewka, prawdziwa pomarańczówka,

punczowe Esencje, Araki, Koniaki, Romy

i wszystkie inne napoje, w zakres mego interesu wchodzące.

P. MIKOŁAJCZYK, Ostrów.

Specjalność: zegarki kieszonkowe z
Matką Boską, orłem, pogonią, soko-
lem i t. p. (4650)



Kto pragnie trwałego i do-
brze chodzącego zegarka
kieszonkowego, niech się
uda z całym zaufaniem
do zakładu zegarmistrzo-
wsko-złotniczego

Braci Paschke

w Ostrowie,

a przekonają się, że usługa
rzeczywiście tylko rzetelna.
Każde zamówienie choć naj-
dalej przesyłamy odwrotną
pocztą prze zaliczkę franko

Wszelkie reparacje, w
zakres wchodzące, wyko-
nują skory, rzetelnie i ta-
nio pod gwarancją. Pro-
simy zażądać ilustrowany
cennik gratis i franko.

Nowości

nadeszły i polecam po cenie najtańszej.

F. Raczkowski,

Poznań, ul. Nowa, w Bazarze.

Skład bławatów, płócien, stołowych, dy-
wanów, firan i t. d.

Polecam także szwalnię moją.

Ceny umiarkowane. Krój dogodny.

Bukiet najcenniejszych powiastek

dla śmiechu i zabawy

przez **Franciszka Xaw. Tuczyńskiego**

wyszli w trzecim pomnożonym wydaniu i jest do nabycia u niżej
podpisanego. Cena 40 fen., z przesyłką franko 50 fen.

Książeczka ta, bardzo ciekawa, zawiera pomiędzy innymi na-
stępujące powiastki: I. Jak to Łuka czegoś szuka, historia znako-
mita, a tak dobra wymyślenia, — i tak ślicznie opisana, że ją co-
dzień zawsze z rana każdy Łuka czytać powinien. II. O Małku i
Zaku, co na haku swe dziecko powiesił i z tego się jeszcze naśmiewa.
III. Pinkas zapiekłowany, powiastka chociaż żydowska, ale prawdziwa.
IV. Kuba-opryszek, historia arcydziwna, przesłannym stylem opisana.
V. Jak się to weseliło czasem skojarzy, komedia choć nie bozka,
ale polsko-szwedzko-włoska. VI. O wodzie, uczony wykład dr. W.
dowstręckiego, profesora akademii smorgońskiej, członka wielu
warzystw uczonych. VIII. Icyk Herszko i jego stare kapelusze. IX.
Polowanie na głuszcza, historia prawdziwa, niezmyślona, choć zło-
śliwa, którą nawet w Dębogórze leśniczy zaprzysiądź może chociaż
przytępnie nie był. VII. i X. Dowcipne zapytanie i odpowiedź na
zapytania. Prócz tego wiele anegdot.

Fr. Chocieszyński, Poznań, ul. Wodna nr 15.

Całkowita wyprzedaż!

Zapasy resztek składu

plaszczy od deszczu i od kurzu,
żakietów, zarzutów i t. p.

uprzątnąć musimy aż do 1-go kwietnia r.b., ponie-
waż lokal wydzierżawionym już został komu
innemu. Rzeczy te sprzedaje się po każdej

możliwej cenie.

Dla sprzedających z drugiej ręki bardzo ko-
rzystna sposobność, gdyż na składzie są dobre je-
dynie rzeczy. (4284)

Berlińska fabryka płaszczy damsk.,

filia w Poznaniu, przy ul. Wilhelmowskiej 5,
kawiarnia Beelego.

Nur

echt mit

Marke „Pfeilring“



Marke Pfeilring

In Dosen à 10, 20 u. 60 Pf., in Tuben à 40 u. 80 Pf.

In den Apotheken
und Drogerien.

Unübertroffen

als

Schönheitsmittel

und zur

Hauptpflege.

(5100)

Ubrania

dla idących do komunii.

Elegancka konfekcja
dla chłopców.

Ubrania dla panów,
młodzieży i chłopców
w wielkim wyborze.

Wykonywanie na miarę pod kierun-
kiem najpierwszych przykrawawców.

Ceny ściśle stałe.

Najrzetelniejsza usługa.

L. GOLDSTEIN,

ul. Wrocławska nr. 19, I p.

przy placu św. Piotra.

Telefon nr. 247. (4691)

Dostawca Związku gospodarczego.

Wyszło w nowem!
!! pomnożonem !!
wydaniu.

Kto się chce zabawić i uśmiać,
niech kupi następną książeczkę:

Dziwne przygody
chłopa Urbana Długosza,
opowiedziane dla zabawy
przez Figlarskiego.

TRESC

Olbrzymi nos, który potrzebo-
wał co dzień 1000 centnarów
tabaki i długa broda, z którą
było 500 wozów siano.

- Urban i żyd Berek.
- Dowcipy Urbana wierszem.
- Podróż Urbana do Turcji.
- Urban wędruje w powietrzu
z kaskiem do Afryki.
- Przygody myśliwskie Urbana.
- Urbanowi dokuczają panny a
jak im za to odpłaci.
- Przygoda Urbana z bocianem.
- Długosza pociągają szwabami.
- Przygody wojenne Urbana.

Czyżby mężczyźni mają być śmieszni?

Mądre kuki.

Rozmaitości.

Cena 25 fen., za co się posła
franko.

Franciszek Chocieszyński,
Poznań, ul. Wodna 15.

Reklamacyjnie

Adw. Jowy

ul. Wodna 12, I piętro.

WALENTY NIMS,

emeryt rządowy i dawniejszy

egzam. urzędnik sądowy.

szuka się **dzierżawy**
składu
towar. kolonialnych

z wyszynkiem
w małym mieście od 1 kwietnia
r. b. lub też później. Zgłoszenia
z podaniem warunków uprasza
się nadesłać do ekspedycji Wiel-
kopolańska pod nr. 4689.

Schnell Feuer

Revolwer, mit welchem man nach nur
1 mal. 100 Schüsse hintereinander
abfeuern kann. Unentf. f. Radfahrer z.
Schuss geg. Sonnen u. vorz. Schuss b. allen
Gelegenh. St. nur Mk. 1.80 incl. Munit.
S. Kommen, Strassburg i. E.

Kilka
różnych bryczek

(także wolancików) mam z powo-
du przeprowadzki bardzo tanio na
sprzedaż. (4603)

T. Grabowski,
powoźnik,
Poznań, ul. Wilhelmowska nr. 20.

Gościniec

na wsi (budynek bardzo piękny
z 18 morgami roli i 3/4 morgi
sadu w bardzo dobrej okolicy jest
zarek na sprzedaż za 10 tysięcy
marek, za zaliczką 3 tys. marek.

S. Frühling,
fabryka likworów w Gnieźnie.

**Skład z mieszkaniem w naj-
lepszym położeniu handlowym, na-
dający się przedewszystkiem na
cukiernię, jest do wynajęcia w
domu naszym przy ul. Wilhelmo-
wskiej. C. W. Scholz Söhne,**
Ravicz. (4709)

Ogrodowy i kucharz

w jednej osobie, samotny w star-
szym wieku, przyjąć może zaraz
miejsce na probostwie.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedy-
cja „Wielkopolańska“ pod liczbą
4714.

Technikum Getrennte Maschinen- & Elektrotechniker,
Hildburghausen Fachschul für Baugewerk & Bahnmeister etc.,
Nachhilfs-course. Rathke, Herzogl. Direktor.

Parcela, 250 mórg

żytniej obsianej ziemi bez budyn-
ków, jest zaraz na sprzedaż za
3000 tal. przy zaliczce 2000 tal.
Dalej jest na sprzedaż

folwark

z budynkami i inwentarzami, 526
mórg ziemi pół pszennej, pół ży-
tniej z pięknymi łąkami, za 25
tys. tal. przy wpłacie 8000 tal.

Zgłoszenia przy muje ekspedy-
cja Wielkopolańska pod nr. 2440.

Tłuste świnię!



przytem zdrowe i dobrze żrą-
ce ma każdy, kto tuczy **Apte-
karza Schustera pro-
szkiem dla świń** nazw.:
Stetszufrieden-Seuchenschutz

Jedynie prawdziwe!

gdy zaopatrzony obu zna-
czkami ochronnymi:

1) Aniol i śmierć (rysun-
ek) 2) „Stetszufrieden
Seuchenschutz“ (wyr-
zem) i podpisem aptekarza

Schustera. Do nabycia w
paczkach po 50 fen. w każdej
aptece albo wprost od apte-
karza Schustera w Lipsku.

W Poznaniu w Czerwonej
Aptece (przy Starym Rynku.)

Świeżo nadeszły! Wio-
senne i lato we materje na
suknie w najnowszych barwach
i desenach, plusze, aksami-
ty i jedwabie na suknie.

M. Joachimczyk,

ul. Fryderykowska nr. 2, I p.

Domin. Podlesie

per Żerków szuka od 1 kwietnia

r. b. bezpłatnego (4718)

elewa gospod.

i cieśle kawalera.

Gospodarstwo

90 mórg, włącznie 15 mórg łąki
rzecznej i kawału boru, jest z
żywym i martwym inwentarzem
(wszystko w dobrym stanie) na
sprzedaż. Bliższych szczegółów
udzieli p. **Madaliński** w Śre-
mie. (4588)

Potrzeba od kwietnia:
Na wysoką pensję **20 gospo-
dyń z got., 10 kucharek,**
15 pokojowych z prasowan.
N. Ginter, nauczycielka,
Poznań, ul. Długa nr. 14.

Baczność!

Nowość za bezcen!

Prus „Lalka“
tylko 3,50 mk.

z przesyłką 25 lub 50 fen. więcej, gdy ponad 10 mil. (4727)

Cena wydania pierwotnego w 3 tom. 10 mk.

Wielki zapas!

Wysyła odwrotnie za nadesłaniem należytości lub przez zaliczkę pocztową.

A. Cybulski,
księgarnia, Poznań.**Gospodarstwo**

12 mórg mocnej żyznej ziemi z budynkami jest każdej chwili za przystępną cenę na sprzedaż w Radojewie. Zgłoszenia przyjmuje

Jan Salata,

w Glinienku p. Złotniki (Złotnik)

Jak długo starczy zapas, sprzedaje

**prawdziwe
szwajcarskie
niklowe remon-
toarowe zegarki
kieszonkowe**wprost sobom prywatnym po ba-
jeźcie niższej cenie
marek 6,25.**Prawdziwe goldy-
nowe zegarki 7,25 mk.**Zegarki te zaprowadzone były
we wojsku japońskim w tysiącach
egzemplarzy i są bardzo lubione.
Za towar rzetelny i dobry dać
porękę. Łask. zgłoszenia przy-
jmuje tylko (4575)**Johs. Wilh. Meier,**
Hamburg.

Rozsyłka za zaliczką pocztową.

Za to co się nie spodoba,
obowiązuję się, zwrócić z powro-
tem otrzymaną kwotę.Ktoby chciał odkupić dobrze
zaprowadzone (4705)**przedsiębiorstwo**ze składem sukna. Był dobry i
pewny, zwłaszcza, że tu przewa-
żnie zamieszkuje rodacy. Sprze-
dający odstępuje handel ten dla
zmiany stosunków rodzinnych.

Spłaty potrzeba 1000 marek.

Zgłoszenia przyjmuje

J. Kołeccki,Bickern naprzeciw kościoła kato-
lickiego w Westfalii.**Beckmann'a!****kołowce**kołowce damskie, kołowce
3 kolne do transportu.
Wszelkie przybory i czę-
ści kołowcowe. W naj-
lepszym gatunku, ceny
umiarkowane.**Alfred Kirschner,**
Poznań, Stary Rynek 99.**Gościniec**w prześlicznym położeniu, dwu-
piętrowy, z pokojami gościnnymi,
z wyszynkiem i bilardem, z przy-
tykającym składem żelaza w tylnym
domu i ogrodem, jest ko-
rzystnie do nabycia z powodu in-
nego przedsiębiorstwa. (4756)Bliższ wiadom.: Postlagernd B.
500 w Koźminie (Koschmin).**Zdolnej****ekspedycyentki**do handlu mydła, świec, perfome-
ry i chemiczno-technicznych ar-
tykułów, szukamy. Reflektantka
musi znać korespondencję nie-
miecką i płynnie władać językiem
niemieckim. Zgłosz. w koresp.
niemieckiej przyjmuje firma
Johann Scholz,
Glatz (Schlesien). (4720)**Ucznia**

szuka (4785)

Streckenbach,
mistrz piekarski w Ostrowie.

Szanownej Publiczności o nadejściu

**nowości
we wełnach, jedwabiach i okryciach
na sezon wiosenno-latowy**

ma zaszczyt najuprzejmiej donieść

J. EICHSTAEBT,**Poznań — Bazar,**Magazyn bławatów, płócien, stołowizny, fabryka
bielizny i pracownia haftów artystycznych.

(4653)

**Tanio! BACZNOŚĆ! Tanio!****P. BOCHYŃSKI,**Poznań, ul. Wodna,
narożnik ulicy Ślusarskiej nr. 7.Z powodu świeżego, taniego zaku-
pna, poleca swój dobrze zaopatrzony
**skład zegarków kieszonko-
wych, ściennych, budzików i
regulatorów** w wielkim wybo-
rze i po jak najtańszej cenie, jako też
przedmiotów złotych, srebrnych i ni-
klowych. **Wszelkie reparacje**
wchodzące w zakres zegarmistrzostwa
i złotnictwa, wykonuje tanio, dobrze
i pod gwarancją.**Baczność! Rzetelna usługa.**

Polecamy dziełko pod tytuł:

Róże i niezapominajki.Książeczka dla serc kochających, a
szczególnie dla narzeczonych, zawierająca
rozmowę kwiatami, opowiadania, rady i
wskazówki dla młodzieży płci obojga,
oraz wybór wierszy dla rozrywki weso-
łych kółek towarzyskich. Zebrał Józef
Chociszewski. (Wydanie III z wielu
nowymi pięknymi rycinami.)

Stron 112. Poznań, 1891.

Cena 60 fen., z frank. 70 fen.

Fr. Chocieszyski

w Poznaniu, ulica Wodna nr. 15.

Na Wildzie, przy ul. Na-
stępy tronu nr. 105 jest**dom murowany**i wielki ogród pod budowlą
do sprzedania (4534)

Piękne

(4707)

4 pokojei t. d. do wynajęcia od 1 kwie-
tnia: **Plac Zielony 2.****Lornetka**teatralna, wykładana masą per-
łową, zaginęła w drodze z ul.
Wodnej do Starego Rynku.O łaskawy zwrot za wynagro-
dzeniem uprasza się na **ulicę
Wodną nr. 9, II ptr.** (4723)**Św. Marcin nr. 26 II ptr.****4 pokoje i kuchnia,****sklep** o trzech pokojach do wy-
najęcia. (4540)**WÓZ** używany, 2½ calowy,
na 50 centnarów, tanio na sprze-
daż. **Leon Andrzejewski,**
mistrz kowalski, Rataje pod Po-
znaniem. (4755)**ELEWA**poszukuje od 1-go kwietnia r. b.
Apteka Jagielskiego
w Poznaniu.**Dwóch uczniów,** mających
chęć wyuczyć się kowalstwa, oraz
czeladnika kołodziejskiego przy-
jmuje zaraz (4711)**Magdziński,**
mistrz kowalski, Oborniki.**Gimnazyaści**znajdą przyjemny pensjonat ze
sumienną opieką oraz pomoc w
nauce przy **W. Garbarach**
nr. 49, III piętro na lewo.**Gimnazystów**przyjmuje na stancję pod skrom-
nymi warunkami, ścisłym dozo-
rem i macierzyńską opieką.**A. Koczorowska,**
nauczycielka, (3443)
Poznań, św. Marcin nr. 68.**Domin. Popowo**(Dt. Peppen) per Smigiel potrze-
buje od 1-go kwietnia r. b. samo-
tnego zdanego w starszym wieku**ogrodnika**który musi zać dobrze usługi
pokojują i zajmować się gospo-
darstwem podwórzowem.Tylko odpisy jak najlepszych
świadectw i dłuższy pobyt w je-
dnym miejscu będą uwzględnione.**UCZNIA**do cukierni, syna uczciwych ro-
dziców, przyjmie (4733)**Jan Bayer,** Poznań,

cukiernia handlu win i miodosytn.

Uczeńznajdzie miejsce od 1 kwietnia
1897 r. w składzie żelaza. (4435)**Hermann Nischak,**
Rawicz.Z powodu śmierci męża mam
tanie na sprzedaż handel wiktua-
lny w dobrym biegu. Gdzie?
wskaże eksped. Wielkopola-
nina pod nr. 4713.**Gimnazystów** na stół i
stancję przyjmie pod przystępny-
mi warunkami. Kto? powie eksp.
Wielkopola-
nina pod nr. 4706.Kupiec, kawaler 27 lat wieku,
posiadający 3600 mkr. gotówki,
szuka dla braku znajomości pa-
na na tej drodze (4737)**towarzyszeki życia.**Łaskawe reflektantki uprasza
się o przysłanie ofert z foto-
grafią i podaniem wysokości ma-
jątku do ekspedycji Wielkopola-
nina pod nr. 4737.

Dyskretyca sprawa honoru!

Potrzebuje od 1. 4. 1 97:

Ekonomów kawalerów, gorzelni-
ków, kasyerów, pisarzy, kucha-
rzy, ogrodników, służących, ma-
szynistów, kowali kołodziei, stel-
machów, borowych, gospodyń z
gotowaniem i bez gotowania, pa-
nien służących, praczek, pokojo-
wych. Spieszne zgłoszenia przy-
jmuje biuro stręczyci: A. Krajew-
ski, Poznań ul. Wrocławska 17.**Dziewczynka**do 15 lat mająca, obrotna, córka
uczciwych rodziców, znajdzie
miejsce uczennicy w handlu to-
warów krótkich, białych i bie-
lizny. Poste rest. **L. B. Buk.**Szuka się od 1-go kwietnia rb.
dziewczyny wiernej, moralnej
umiejącej dobrze prasować szcze-
gólniej mężką bieliznę i znającej
białe szyć. Uwzględniona bę-
dzie tylko taka, która dłuższy
czas na miejscu pozostawała. Pen-
sja 50 talarów. Kopie świadectw
prześłać: poste restante Wrzesnia
(Wreschen) pod literą B. T.**Polowy i borowy**znający się również na ryboló-
wstwie i malarstwie, podejmujący
się także i innych robót, znaj-
dą miejsce w **Sulencinie** (stacja
kolejki żel.) pow. Średzki. (4600)**2 czeladników krawie-**ckich na stałe zatrudnienie oraz
ucznią przyjmie zaraz **J. Po-
pialek,** w Górczynie p. Pozna-
niem, ul. Wrocławska 46. (4647)**Kasper Pokraka****Sowizdrzał Polski.****Żywot największego figlarza**
jaki żył na bożym świecie.Spisany przez
Franciszkę Xaw. Tuczyńskiego.
(Wydanie trzecie.)

Stron 182.

Cena 75 fen. 85 f.
z przesyłką frank.Pieniądze przesyłać należy prze-
kazem pocztowym pod adresem:**Fr. Chocieszyski,**

Poznań, ul. Wodna nr. 15.



Polecamy dziełko pod t.:

Powieść historyczna

Jan z Tęczyna

przez

I. U. Niemcewicza.**Tom I i II.**

Cena pojedynczego tomu wynosi

75 fen.Za nadesłaniem **1 m. 50 fen.**

wysła się obydwie tomy franko.

Drukarnia**Fr. Chocieszyskiego,**

Poznań, Wodna ul. nr. 15.

**Nauczyciel,** Polak, w kul-
turnej walce urzędu nauczyciel-
skiego pozbawiony, prosi Szano-
wnych obywateli miasta Poznania
o jakiegokolwiek za cenę w domach
prywatnych bądź to w udzielaniu
lekcyi polskiego czytania i pisa-
nia, bądź to w udzielaniu począ-
tkowych nauk języka łacińskiego
i niemieckiego oraz w grze na
fortepianie i na skrzypcach. Za-
razem ofiaruje się do jakiegokol-
wiek usług w biurach prywatnych
lub zakładach fabrycznych, ponie-
waż jest już od trzech miesięcy
bez zajęcia i zarobku, znajduje
się zatem w bardzo krytycznym
położeniu. — Wymagania nader
skromne. Uprasza o złożenie ofert
do eksp. Wielkop. pod nr. 4509.**Strzelec,**mogący pełnić służbę dworską,
szuka stanowiska zaraz. Zgło-
szenia przyjmuje ekspedyc. Wiel-
kopola-
nina pod nr. 3467.**Zdanego****czel. kowalskiego**

przyjmuje zaraz (4735)

W. Baraniak,

Wyszanów.

500**robotników**znajdzie stałą i korzystną pracę
przy budowie kolei żelaznej w
Angerburgu (4610)Zgłoszenia w miejscach budowy
pomiedzy **Nordenburgiem a**
Wegoborgiem (Angerburg).**Kucharz** kawaler, znający
się na ogrodnictwie, potrzebny
od 1. 4. r. b. Dom Belno p. Ła-
skowice (Łaskowicz Wstór.)**PRZEWODNIK**

do pisania

listów miłosnych,
oraz dotyczących się ożenienia i
zamążpójścia, ułożył **Wincenty B.**
w trzecim pomnożonym wydaniu
sprzedaje się po **50 fen.** za
egzempl. z fr. przesyłką 60 fen.
Fr. Chocieszyski
w Poznaniu, ul. Wodna nr. 15**2 uczni**do handlu korzeni, win, cy-
gar i destylacji przyjmie ka-
żdego czasu. Oferty do eks-
pedycji Wielkopola-
nina god
nr. 3616.**Ucznia**do handlu korzeni, win i cygar
poszukuje (4627)**Teofil Grudzielski,**

Buk

UCZNIAprzyjmuje zaraz lub od 1-go kwie-
tnia r. b. (4753)**B. Pińkowski,**handel win i łakoci polaczony z
drogeryą w Strzelnie.**Ucznia,**syna porządných rodziców, z od-
powiedniem wykształceniem szu-
ka zaraz lub od 1 kwietnia r. b.**A. Czajkowski,**handel tow. kolonialnych, win,
cygar, drogerya i destylacya
w Jaraczewie.